

## **Uczestnicy Programu Praktyk Programu Erasmus+ (KA1-HE)**

### **Raport z pobytu na praktyce**

#### **Studentka drugiego roku studiów magisterskich**

#### **Kraj, miasto i nazwa firmy/instytucji oraz adres jej strony internetowej**

Francja, Paryż - The United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization (UNESCO), en.unesco.org

#### **Termin przebywania na praktyce**

16.02.2015-15.05.2015

### **I. Faza przygotowawcza**

#### **1. Znalezienie praktyki**

Praktykę otrzymałam po wcześniejszej aplikacji na stronie UNESCO. Po około 6 miesiącach od zgłoszenia mojego formularza otrzymałam zaproszenie do rozmowy rekrutacyjnej, którą przesłałam pomyślnie. Formalności związane ze znalezieniem praktyki nie były skomplikowane, wypełnione dokumenty przez organizację potrzebne do odbycia praktyki w ramach programu Erasmus+ przekazałam na uczelnię. Osobną umowę z UNESCO podpisałam już na miejscu, w Paryżu.

Należy mieć na uwadze, że nie wszystkie organizacje, czy firmy godzą się pierwsze podpisać LA for Traineeship – początkowo UNESCO nie chciało na to wyrazić zgody, ostatecznie po przesłaniu kilku zaświadczeń z uczelni, administracja UNESCO zgodziła się pierwsza wypełnić dokumenty i przesłać mi je pocztą. Osobiście uważam, że uczelnia powinna mieć także na uwadze takie sytuacje i działać wtedy na korzyść studenta.

#### **2. Załatwienie formalności na SGH**

Uczelnia była bardzo pomocna w wypełnianiu formalności i przypominaniu o zaległych dokumentach. Wszystkie informacje znajdują się na stronie internetowej uczelni. Warto zastanowić się całkiem na początku, jakich formalności i w jakim terminie musimy dopełnić, żeby nie narażać się na niepotrzebny stres lub nawet możliwość utraty szansy na wyjazd.

#### **3. Przygotowanie językowe**

Praktyka odbywała się głównie w języku angielskim i francuskim, częściowo w języku arabskim. Wyjazd nie wymagał ode mnie żadnego przygotowania w tej kwestii – we Francji przebywałam już dwa razy na Erasmusie. Warto mieć jednak na uwadze, że pracę i staż we Francji trudno zdobyć, kiedy nie posługuje się w stopniu dobrym językiem francuskim.

#### **4. Kwestie finansowe**

Otrzymałam stypendium Erasmus+ (600zł na miesiąc) oraz wsparcie finansowe rodziców. Praktyka była całkowicie bezpłatna, jak we wszystkich instytucjach ONZ, należy więc liczyć się z wysokimi kosztami życia w Paryżu. Samo stypendium nie wystarczy nawet na wynajęcie mieszkania. Średnio za mieszkanie płaci się 700-900 euro miesięcznie. Samo znalezienie mieszkania jest nie lada wyzwaniem. Miesięczny bilet na miejskie środki komunikacji kosztuje 70 euro.

#### **II. Przyjazd do Firmy/Instytucji organizującej praktykę**

Przyjazd do Paryża nie nastęcza większych trudności. Najtaniej można polecieć liniami Ryanair, kolejno Wizzair, czy Easyjet z praktycznie każdego większego miasta w Polsce. Dojazd z lotniska do centrum jest bardzo prosty, bilety można kupić przez Internet lub na miejscu. Transport opłaciłam i zorganizowałam sama. Bilety z lotniska w Beauvais do Paryża są dosyć drogie (ok 17 euro w jedną stronę), natomiast bilety z lotniska CDG kosztują ok 10 euro.

#### **III. Rozpoczęcie praktyki**

Praktyka rozpoczęła się zgodnie ze wcześniejszymi ustaleniami. Zaznajomienie się z Instytucją przebywało bardzo sprawnie, już pierwszego dnia zostałam zapoznana z całą sekcją i innymi stażystami, którzy są bardzo liczni w UNESCO. Moim merytorycznym opiekunem był szef projektu, dla którego pracowałam. Przez cały okres trwania praktyk mogłam liczyć na jego wsparcie w każdej kwestii. Mogłam także polegać na pomocy i radach innych pracowników. Jedyną dodatkową formalnością na miejscu były kontrolne badania lekarskie, ponieważ UNESCO wymagało takiego zaświadczenia.

#### **IV. Zakwaterowanie**

Byłam zakwaterowana u rodziny w Paryżu, nie miałam więc w tej kwestii żadnych problemów, ani doświadczeń, którymi mogłabym się podzielić. Przypominam tylko, że nawet małe kawalerki są bardzo drogie i wymagają wypełnienia wielu formalności.

Instytucja nie pomaga w znalezieniu miejsca zamieszkania ani w niczym innym – trzeba sobie poza pracą radzić samemu.

Najtańszą opcją są akademiki, pokój jednak bardzo trudno zdobyć – im krótszy pobyt, tym mniejsze szanse. Starać się o nie należy z przynajmniej półrocznym wyprzedzeniem. Nie polecam szukania mieszkania na miejscu, ponieważ można spędzić zbyt wiele nocy w hostelu lub u znajomych. Można zdecydować się na opcję hostfamily lub szukać na różnych forach oferujących tzw. colocation, szczególnie jeśli ktoś ma ochotę podszkolić język.

Strony internetowe (colocation): <http://www.paris-colocations.com/>,  
<http://www.appartager.com/ile-de-france/paris-ile-de-france/colocation-paris>,  
<http://www.recherche-colocation.com/paris.html>

Hostfamily: [www.homestay-in-paris.com/](http://www.homestay-in-paris.com/)

Akadamik: Cite Universitaire - [www.ciup.fr/](http://www.ciup.fr/) (bardzo ciężko dostać w nim pokój; jeśli już się komuś poszczęści, to należy liczyć się z tym, że pokoje są do dyspozycji bez pościeli etc.)

We Francji można ubiegać się o dofinansowanie zakwaterowania (CAF), co może stanowić częściowe odciążenie finansowe. Większość wniosków jest rozpatrywana na korzyść aplikantów, wypełnienie wniosków aplikacyjnych jest jednak drogą przez mękę. Najmniejszy błąd powoduje odesłanie wniosku i utratę szansy na stypendium.

#### **IV. Opis praktyki**

Praca polegała na realizacji wcześniej określonych zadań, dodano także nowe obowiązki, co było dla mnie bardzo korzystne. Głównie zajmowałam się zarządzaniem treścią strony jednego z projektów dotyczącego Jedwabnego Szlaku, tłumaczyłam teksty z angielskiego na arabski, pomagałam w przygotowaniu corocznego spotkania krajów członkowskich projektu w Chinach, projektowałam promocyjne broszury oraz zajmowałam się szukaniem sponsorów dla innych projektów, uczestniczyłam w zebraniach sekcji kultury, zajmowałam się edycją artykułów n/t Jedwabnego Szlaku, etc.

Atmosfera na miejscu panowała bardzo miła i przyjazna, praca nie należała do najbardziej stresujących, choć zdarzały się momenty, które wymagały większego wkładu pracy. Praca przebiegała w międzynarodowym i wielokulturowym środowisku, co czyniło ją jeszcze ciekawszą i pomocną.

Zostawanie po godzinach nie było konieczne w żadnym wypadku – tak, jak wspominałam, praktyka była bezpłatna, nie wymaga się więc od stażystów dodatkowej pracy „po czasie”. Komunikacja odbywała się głównie w języku francuskim, natomiast większość zadań, raportów i tłumaczeń wykonywałam w języku angielskim.

Poziom merytoryczny praktyk oceniam na wysoki – stażyści wykonują takie same obowiązki, jak normalni pracownicy.

#### **Życie towarzyskie i zwiedzanie**

Instytucja uczestniczy częściowo w organizowaniu życia towarzysko-kulturalnego. Często organizowane są różnego rodzaju koncerty i inne kulturalne wydarzenia, w których można a nawet trzeba brać udział.

Stażyci są bardzo zorganizowaną grupą, szczególnie na Facebooku, można więc liczyć na szerokie grono znajomych, z którymi można już na własną rękę organizować sobie czas wolny. Żadne atrakcje w organizacji nie są płatne. Paryż jako stolica kultury i rozrywki posiada szeroki wachlarz możliwości spędzania wolnego czasu. Każdy znajdzie coś dla siebie, o wszystkim można poczytać w Internecie lub zapytać w pracy.

#### **V. Życie towarzyskie i zwiedzanie**

Kluby, kawiarnie, restauracje, zwiedzanie samego miasta, festiwale i koncerty i wiele innych atrakcji można znaleźć na wyciągnięcie ręki. W Paryżu nie można się pod tym względem nudzić, nawet przez pierwszy rok. Miasto zawsze potrafi czymś zaskoczyć.

Na weekend można wybrać wycieczkę do każdego innego regionu we Francji, co bardzo polecam, Francja nie słynie w końcu tylko z samej stolicy. Warto kupić wcześniej bilety na pociąg, bo im wcześniej, tym taniej. Jest to najwygodniejsza i najszybsza opcja transportu, niestety bardzo droga. Można także skorzystać z autobusów np. linii eurolines i wybrać się do Belgii lub Holandii.

## **VI. Praktyczne informacje dot. warunków ekonomicznych**

- Ceny wybranych produktów: Wszystkie produkty (oprócz wina) są dużo droższe niż w Polsce. Przeliczenie na złotówki nikomu nie wyjdzie na zdrowie. Bagietka kosztuje ok 1 euro, kawałek schabu nawet 10 euro. Standardowy 3-daniowy posiłek >10, w zależności od miejsca, piwo w cenach studenckich min. 5 euro.
- Polecane sklepy: Szczególnie polecam Monoprix, jest troszkę droższy, za to nadrabia jakością produktów. Odradzam Carrefoura. Sklepiki, które funkcjonują jako mały rodzinny biznes są otwarte 24h/7 i można je znaleźć wszędzie.
- Handel w niedzielę przebiega prawie jak we wszystkie dni w tygodniu. Sklepy są krócej otwarte, restauracje i piekarnie bywają często zamknięte w poniedziałki.
- Warte polecenia miejsca na obiad. Polecam Chez Gladines i Relais Gascons – tanio, dużo i dobre. Resztę łatwo znaleźć na stronie La Fourchette, etc.

## **VII. Inne:**

- Położenie firmy. UNESCO znajduje się w samym centrum Paryża przy Polach Marsowych. Dojazd metrem bezproblemowy.
- Dostęp do komputera, drukarki i Internetu. W pracy miałam do dyspozycji komputer, drukarkę, skaner i wszystko inne potrzebne do pracy biurowej.
- Sport. Uprawianie sportu na wolnym powietrzu w Paryżu, stolicy smogu, nie należy do najprzyjemniejszych rzeczy. Ciężko ze znalezieniem siłowni i basenów – są zatłoczone i drogie. Najlepiej zorganizować sobie rower lub polubić z bieganiem po parkach, których jest całkiem sporo w mieście.

## **VIII. Ocena**

5/5

Decyzję odbycia praktyki za granicą uważam za jedną z najlepszych w moim życiu. Praca w międzynarodowym otoczeniu i w multikulturowym środowisku sprawia, że uczymy się siebie i wykonywanych zadań szybciej i efektywniej. Myślę, że takie doświadczenie dużo zwiększa szanse absolwentów na rynku pracy i pozwala na zdobycie lepszej pracy w przyszłości. Możliwość poprawienia swoich umiejętności językowych uważam także za jedną z większych zalet, tak samo jak inne korzyści np. zwiększona pewność siebie, elastyczność, profesjonalizm, etc. Zachęcam każdego do takiej próby sił za granicą.